

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Jerzy Bess</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Zbigniew Ducki</b> <b>SSA Grzegorz Krężolek (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko M. P. (1) i Ł. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 maja 2015 r. sygn. akt IX GC 1005/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że wymienioną w nim kwotę 4 947zł obniża do kwoty 3 462,90 zł (trzy tysiące czterysta sześćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt groszy);**

**II. w pozostałym zakresie apelację oddala;**

**III. zasądza od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Zbigniew Ducki SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt : I ACa 1076/15

## UZASADNIENIE

Strona powodowa, Bank (...) SA w W. , w pozwie wniesionym w postępowaniu nakazowym , domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych M. P. (1) , Ł. S. (1) i S. D. , kwoty 106 382, 27 złotego z odsetkami umownymi A w wysokości

czterokrotności stopy kredytu (...) (...) liczonych od tej kwoty , począwszy od 27 marca 2013r , oraz obciążania pozwanych kosztami postępowania.

Motywuując zgłoszone żądanie strona powodowa wskazywała , że dysponuje wobec pozwanych wymagalną wierzytelnością wynikającą z niespłaconego w terminie zadłużenia z tytułu limitu debetowego , określonego w umowie tzw. Pakietu (...) (...) z dnia 23 kwietnia 2004r , zmienionej aneksem nr (...) do niej z dnia 21 lutego 2006r.

Należność dochodzona pozwem została stwierdzona wyciągiem z ksiąg banku , a wezwania do dobrowolnej jej zapłaty , kierowane do pozwanych pozostały bez odpowiedzi.

Nakazem zapłaty , wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 20 czerwca 2013r , Sąd Okręgowy w Krakowie , uwzględnił żądanie pozwu w całości . Zarzuty od nakazu wnieśli tylko pozwani M. P. (1) i Ł. S. (1) , którzy kwestionując wydanie go w stosunku do nich , w całości , domagali się oddalenia powództwa oraz przyznania kosztów postępowania.

W swoim stanowisku procesowym w pierwszej kolejności podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Wskazywali bowiem , że ostatnie wypłaty jakich dokonywali korzystając z karty kredytowej były dokonywane w dniach 5 i 6 maja 2008r , a należności te , powinny zostać spłacone do dnia 28 maja 2008r. Od tej daty wierzytelność banku , obecnie dochodzona pozwem stała się wymagalna.

Zatem wniesienie powództwa 2 kwietnia 2013r , nastąpiło w warunkach wcześniejszego upływu terminu przedawnienia zgłoszonego roszczenia , tym bardziej , że termin ten wynosi 3 lata , albowiem roszczenie jest związane z działalnością gospodarczą jaką pozwani prowadzili , na podstawie art. 118 zd. ostatnie kc.

Ewentualnie termin ten jest krótszy - dwuletni, albowiem pozwani zaciągnęli zobowiązanie za pomocą elektronicznego instrumentu płatniczego jakim była karta kredytowa , a zatem do roszczenia banku ma zastosowanie, określający ten termin, art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002r O elektronicznych instrumentach płatniczych [DzU z 2002 nr 169 poz. 1385]

Pozwani zakwestionowali także wysokość dochodzonego świadczenia argumentując , iż powód nie wykazał tak prawidłowości naliczenia należności głównej jak i odsetek.

W odpowiedzi na to stanowisko bank wskazywał , że zarzut przedawnienia nie jest trafny dlatego , iż pozwani nie wykazali, chociaż to ich obciążał ciężar dowodzenia w tym zakresie , od kiedy należy mówić o wymagalności roszczenia strony powodowej. . Nie można , jak chcą tego M. P. i Ł. S. , wymagalności tej wiązać z ostatnimi wypłatami za pomocą kart kredytowej. W jego ocenie wymagalność tę należy utożsamić z datą rozwiązania umowy zawartej przez strony. Jest nim zatem dzień upływu terminu miesięcznego wypowiedzenia jej , które na adres firmy pozwanych zostało przesłane przez stronę powodową i przez pozwanych odebrane , 16 sierpnia 2010r.

Poza tym zarzut ten nie jest trafny dlatego , że doszło dwukrotnie do przerwania biegu przedawnienia albowiem dłużnicy zwracali się do banku o rozłożenie na raty świadczenia z tytułu spłaty zadłużenia , co jest tożsame z niewłaściwym uznaniem tego zobowiązania. Miało to miejsce 1 września 2010 r i 10 sierpnia 2011r.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2015r, Sąd Okręgowy w Krakowie ,

- utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 20 czerwca 2013r , w stosunku do pozwanych M. P. (1) i Ł. S. (1) , w zakresie obowiązku solidarnej zapłaty przez nich kwoty 75 601, 22 złotego wraz odsetkami umownymi , w wysokości czterokrotności stopy kredytu(...), od tej sumy , począwszy od 27 marca 2013r [ pkt 1],

- Zasądził od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 4 947 złotych , tytułem kosztów procesu [ pkt 2 sentencji wyroku ]

Sąd ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Pozwani zawarli w dniu 23 kwietnia 2004r z poprzednikiem prawnym strony powodowej, Bankiem (...) SA w K. na czas nieoznaczony umowę pod ogólną nazwą Kompleksowy(...) (...). Bank w jej ramach przyjął na siebie obowiązek przechowywania środków pieniężnych pozwanych na otwartym na ich rzecz rachunku bieżącym ale również udostępnił im rachunek karty kredytowej za pośrednictwem której mogli przeprowadzać transakcje bezgotówkowe oraz dokonywać wypłat z bankomatów.

W sytuacji braku środków własnych na rachunku karty kredytowej, bank zobowiązywał się do udostępnienia pozwany środków własnych, w ramach przyznanego limitu debetowego. Za każdy dzień opóźnienia w spłacie tego zadłużenia bank miał prawo naliczyć odsetki umowne, w wysokości czterokrotności stopy kredytu (...)

Zgodnie z umową, za pośrednictwem wyciągów, bank informował pozwanych o aktualnym stanie rozliczeń, a pozwani byli uprawnieni do zgłaszania stronie pozwanej w terminie 14 dni od ich nadesłania ewentualnych niezgodności w nich lub nieprawidłowości w przedstawianych saldach.

Na podstawie opinii biegłego z zakresu bankowości, J. M., Sąd Okręgowy ustalił, że na dzień 26 marca 2013r, a zatem na dzień poprzedzający, zgodnie z żądaniem pozwu, naliczenie odsetek umownych stan zadłużenia powodów zamykał się w kwocie łącznej 35 152 złote a sumę odsetek do tego dnia, wyrażała kwota 40 449, 22 złotego.

W rozważaniach prawnych, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że dla oceny stosunku prawnego łączącego strony należy zastosować przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy rachunku bankowego. Wskazał, odwołując się do nich, że kwota należna stronie powodowej to suma wielkości 35 152 złotych z tytułu nie spłaconej należności głównej na karcie kredytowej do dnia 26 marca 2013r oraz 40 449, 22 złotego odpowiadająca naliczonym na ten dzień odsetkom umownym, w wysokości zastrzeżonej w umowie stron dla przeterminowanego zadłużenia.

Uznając powołany przez pozwanych zarzut przedawnienia za nieuzasadniony, ocenił, iż brak kwestionowania przez nich, przedstawianych im przez bank, wyciągów z konta prowadzonego dla obsługi karty kredytowej stanowiło podstawę do uznania, że dochodziło tym samym do uznawania przez dłużników stanu zadłużenia, co przerywało każdorazowo termin biegu przedawnienia roszczenia obecnie dochodzonego pozwem, powodując, że termin ten, do czasu wytoczenia powództwa przez stronę powodową, nie upłynął.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc, w ramach zastosowania której Sąd Okręgowy uznał, że M. P. (1) i Ł. S. (1) powinni być traktowani jako przerywający spór w całości.

W apelacji od tego orzeczenia pozwani w pierwszej kolejności domagali się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 20 czerwca 2013r, w stosunku do nich i oddalenia powództwa w całości oraz przyznania na ich rzecz kosztów postępowania za obydwie instancje.

Jako wniosek ewentualny sformułowali żądanie uchylenia orzeczenia w tej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia przepisów prawa procesowego, w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 kpc, wobec nietrafnego przyjęcia, na podstawie zgromadzonych dowodów, iż strona pozwana przesyłała skarżącym, w okresie decydującym o przedawnieniu roszczenia dochodzonego od nich, informacje o saldzie rachunku, a oni uznawali swoje zobowiązanie,

- naruszenia prawa materialnego w następstwie :

a/ błędnego zastosowania art. 123 §1 pkt 2 kc i w konsekwencji przyjęcia, że doszło poprzez zachowanie pozwanych do przerwania biegu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem,

b/ art. 728 §3 kpc w zw z art. 123 §1 pkt 2 kc w następstwie dokonania błędnej wykładni tej normom , co doprowadziło do wyrażenia przez Sąd Okręgowy nieuprawnionej oceny prawnej , zgodnie z którą brak reakcji ze strony dłużników w terminie do zgłoszenia ewentualnych zastrzeżeń co do stanu zadłużenia jest równoznaczne z jego uznaniem.

W motywach apelacji pozwani w istocie powtórzyli swoje stanowisko , które prezentowali podczas postępowania rozpoznawczego przed Sądem Okręgowym w sposób szczególny eksponując , że :

- umowa zawarta przez nich z poprzednikiem prawnym strony powodowej powinna zostać oceniona - czego Sąd I instancji nie uczynił - przez pryzmat przepisów ustawy z dnia 12 września 2012r O elektronicznych instrumentach płatniczych [ DzU z 2002 Nr 169 poz. 1385 , w miejsce przepisów kodeksu cywilnego regulujących umowę rachunku bankowego,

- strona powodowa nie przedstawiła dowodów potwierdzających fakt , iż w okresie doniosłym dla rozstrzygnięcia, informowała skarżących o stanie ich zadłużenia , a nietrafne jest przy tym zapatrywanie Sądu I instancji , zgodnie z którym nie odnosząc się do tych dokumentów M. P. (1) i Ł. S. (1) uznawali wykazywane w nich zadłużenie na karcie kredytowej, co miało prowadzić do przerwania biegu przedawnienia roszczenia banku o zwrot pożyczonych im w ten sposób kwot,

- ostatnie transakcje kartą miały miejsce 6 maja 2008r , a rachunek został zamknięty we wrześniu 2010r , co wyklucza, zważywszy na datę wytoczenia powództwa , poprawność wniosku prawnego Sądu Okręgowego , że zarzut przedawnienia roszczenia jest zarzutem nieuzasadnionym.,

- korespondencja jaka miała miejsce pomiędzy bankiem a pozwanymi po zamknięciu rachunku karty nie może być traktowana jako uznanie przez nich swojego długu wobec drugiej strony , a jej istotna treść wskazuje , że miała być ona jedynie podstawą do ewentualnego rozpoczęcia negocjacji, w sprawie zawarcia porozumienia pomiędzy stronami.

Odpowiadając na apelację strona przeciwna domagała się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw, oraz obciążenia przeciwników procesowych kosztami postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy pozwanych jest uzasadniony jedynie w części , prowadząc do zmiany objętego nim wyroku , w sposób wskazany w punkcie I sentencji rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

W pierwszej kolejności , w formie uwagi porządkowej , zauważyć należy , że Sąd I instancji w wydanym orzeczeniu uchylając , w stosunku do pozwanych M. P. i Ł. S. , nakaz zapłaty , w części ponad kwotę 75 601, 22 złotego wraz odsetkami, tak bowiem należy rozumieć treść punktu 1 sentencji tego orzeczenia , nie oddalił wobec nich powództwa w pozostałym zakresie.

W sytuacji jednak, gdy żadna ze stron nie wniosła o uzupełnienie wyroku z dnia 5 maja 2015r o brakującą część rozstrzygnięcia , a apelację od niego składają wyłącznie pozwani , domagając się oddalenia powództwa wobec nich w całości , wskazana nieprawidłowość nie ma znaczenia dla formalnej dopuszczalności rozstrzygnięcia o niej.

Należy bowiem przyjąć , że w zakresie w jakim kwota roszczenia głównego wraz z odsetkami wskazana w wyroku Sądu I instancji jest niższą od tej ,która wymienia nakaz, powództwo wobec apelujących zostało prawomocnie oddalone.

Przechodząc do omówienia stawianych przez skarżących zarzutów i rozpoczynając od tego , w ramach którego kwestionują oni poprawność przyjętych przez Sąd ustaleń stwierdzić należy , że wymagają one uzupełnienia na podstawie treści dokumentów znajdujących się w aktach oraz opinii biegłego , których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron , chociaż , rozbieżnie ich treść była przez nie interpretowana , jeżeli chodzi o pisma z dat 1 września 2010r i 10 sierpnia 2011r , kierowane przez dłużników do strony pozwanej , w związku z wypowiedzeniem umowy i wezwaniami ze strony banku do zapłaty zadłużenia.

Uzupełnienie to przedstawia się następująco :

M. P. (1) , Ł. S. (1) i S. D. , prowadzili w formie spółki cywilnej , działalność gospodarczą pod firmą P- (...) D.(...)w N..

W dniu 23 kwietnia 2004r zawarli z Bankiem (...) SA w K. na czas nieokreślony umowę Pakietu (...) (...) , w ramach którego bank zaoferował im : prowadzenie rachunku bieżącego w złotych oraz możliwość korzystania z płaskich kart debetowych / kredytowych / typu (...). Ponadto mogli korzystać z usługi (...) za pomocą których mieli możliwość uzyskiwania dostępu do swoich środków za pośrednictwem telefonu lub łącza internetowego.

Okres ważności karty wynosił dwa lata , przy czym był automatycznie przedłużany w sytuacji , gdy do trzydziestego dnia przed upływem terminu jej obowiązywania, bank nie otrzymał informacji od kontrahentów że z niej rezygnują. Spłata zaciągniętych za pomocą karty zobowiązań miała być jednorazowa , a umowa nie przewidywała wpłat minimalnych na ich poczet.

Pozwanym przysługiwało prawo złożenia reklamacji rozliczonych przez bank operacji w terminie 14 dni od daty otrzymania wyciągu z rachunku karty. W tym samym czasie byli zobowiązani do wskazania drugiej stronie, wszystkich nieprawidłowości dostrzeżonych w przesłanym wyciągu.

Umowa pakietu mogła być rozwiązana przez każdą ze stron w formie pisemnej z zachowaniem jednomiesięcznego terminu wypowiedzenia , albo też, w każdym czasie za porozumieniem stron.

Bank mógł doprowadzić do rozwiązania za wypowiedzeniem tylko z ważnych powodów , spośród których , było także nie dotrzymanie przez drugą stronę [posiadacza pakietu ] warunków umowy.

W dniu 21 lutego 2006r , pomiędzy stronami doszło do podpisania aneksu nr (...) do umowy , zgodnie z którym ustalony został limit wydatków w ramach wydanej na rzecz M. P. (1), jako użytkownika , karty (...). Limit ten wynosił 37 800 złotych.

Zgodnie z jego postanowieniami posiadacz karty upoważnił bank do obciążenia rachunku karty kwotami na pokrycie wymagalnych zobowiązań z tytułu tego limitu wraz z kosztami i należnymi odsetkami w przypadku opóźnienia lub zwłoki w zapłacie zobowiązania. W sytuacji braku środków na tym rachunku druga strona uprawniała bank do zaspokojenia roszczeń z tytułu przyznanego limitu wydatków z pierwszych wpływów jakie się na nim pojawiają.

W przypadku wystąpienia przeterminowanego zadłużenia, bank miał prawo naliczyć od niego odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu (...), które w dniu podpisania aneksu wynosiły 23 % ,w stosunku rocznym.

Aneks stanowił integralną część umowy pakietowej , która w pozostałym zakresie pozostawała bez zmian.

/ dowód umowa Pakietu(...) (...) z dnia 23 kwietnia 2004r k. 16-25 i aneks nr (...) do niej k. 26 akt /

Ostatnie transakcje dokonane kartą kredytową , która dysponował M. P. (1) były zrealizowane w dniu 6 maja 2008r . Ogółem obejmowały one wypłatę gotówki na łączną kwotę 37 500 złotych , nie przekraczającą przyznanego limitu. Termin zwrotu tej sumy wraz z prowizją banku , zamykając się wielkością 38652 złote , był określony na dzień 28 maja 2008r,

/ dowód : wyciąg z rachunku karty k. 65 akt /

Wobec braku spłaty tego zobowiązania, strona powodowa wezwała pozwanych do jego spełnienia pod rygorem wypowiedzenia umowy łączącej strony. Wezwanie to zostało im doręczone na adres siedziby firmy P- (...) D.(...)w dniu 13 maja 2010r.

W dniu 9 sierpnia 2010r bank dokonał wypowiedzenia umowy, w części dotyczącej karty płatniczej, z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia , wskazując jako jego podstawę nieuregulowanie zaległego zobowiązania..

Oświadczenie to zostało doręczone pozwanym na ten sam adres, w dniu 16 sierpnia 2010r

Przed upływem okresu wypowiedzenia , bo 1 września 2010r M. P. (1) pismem , które zostało doręczone bankowi w dziesięć dni później , zwrócił się rozłożenie nie spłaconego świadczenia na raty , wskazując na trudną sytuację materialną oraz deklarując , że w sytuacji poprawy koniunktury spłaci je jednorazowo lub właśnie w ratach.

Strona pozwana w odpowiedzi na ten wniosek wskazała wymagania na jakich może dojść do ustalenia warunków restrukturyzacji zadłużenia.

/ dowód : wezwanie do zapłaty , oświadczenie o wypowiedzeniu umowy , wraz z dowodami doręczenia k.94- 95 akt, pismo M. P. (1) z 1 września 2010r i odpowiedź banku k. 96- 97 oraz 99 akt /

W następstwie tej korespondencji pozwani na poczet tego zadłużenia zapłacili ogółem 3 500 złotych , wpłacając w dniu 24 września 2010r 1500 złotych , 3 listopada 2010r oraz 17 listopada tego roku , kwoty po 1000 złotych.

/ dowód ; opinia biegłego z zakresu bankowości J. M. k. 176/

Z ponowną prośbą o rozłożenie zadłużenia na raty oraz odstąpienie od naliczenia odsetek , powodowie zawrócili się do strony pozwanej pismem z dnia 10 sierpnia 2011r , doręczonym bankowi w tym samym dniu.

W odpowiedzi , tak jak poprzednio, strona pozwana wskazała na warunki jakie muszą być spełnione aby mogło dojść do ustalenia reguł spłaty zadłużenia. Odpowiedź tę pozwani otrzymali 12 sierpnia 2011r

/ dowód : pismo powodów k 100 akt , odpowiedź banku wraz z dowodem doręczenia k. 101 akt/

Po dokonaniu tego uzupełnienia , przechodząc do zarzutu procesowego naruszenia art. 233 kpc należy uznać go za usprawiedliwiony jedynie w części .

Zawracając uwagę , że profesjonalnie zastąpieni skarżący nie określili , która z jednostek redakcyjnych tego przepisu została w ich ocenie naruszona., należy wskazać , że za jego pośrednictwem nie mogą oni skutecznie podważać oceny Sądu I instancji zgodnie z którą , uznali swój dług . Wniosek taki nie należy do sfery faktów czy samej oceny dowodów ale stanowi element oceny prawnej skutków takiego ich zachowania .

Można ją zatem zwalczać za pośrednictwem zarzutów natury prawnomaterialnej.

Pozwani mają natomiast rację gdy ponoszą w ramach tego zarzutu , wadliwość ustalenia faktycznego , iż bank w okresie biegu terminu przedawnienia doręczał im wyciągi z konta karty , obrazujące stan aktualnego zadłużenia na nim. Brak jest bowiem w materiale zgromadzonym w sprawie dowodów na potwierdzenie takich faktów.

Jego trafność, w tej części, nie ma jednak znaczenia dla oceny poprawności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego albowiem z innych , wskazanych w dalszej części uzasadnienia przyczyn, zarzut przedawnienia roszczenia banku jest nieusprawiedliwiony.

Czyniąc to zastrzeżenie i opierając się w pozostałym zakresie na okolicznościach ustalonych poprawnie przez Sąd I instancji oraz w szczególności na faktach ustalonych dodatkowo przez Sąd Apelacyjny we własnym zakresie ,

przechodząc do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego podzielić należy zapatrywanie skarżących , iż nietrafne jest stanowisko prawne Sądu I instancji , że nie zgłoszenie przez pozwanych w ciągu 14 dni zarzutów dotyczących nieprawidłowości w zakresie zmian stanu rachunku lub salda , jest równoznaczne z czynnością prowadzącą do przerwania biegu przedawnienia roszczenia o zapłatę świadczenia z tytułu zadłużenia wynikającego z zapisów na tym rachunku, będąc formą uznania niewłaściwego wynikającego stąd długu , w rozumieniu art. 123 §1 pkt 2 kc , co miałyby prowadzić do przerwania biegu przedawnienia wynikającego stąd roszczenia dla banku - wierzyciela.

Nie prowadzi to jednak do uznania zarzutu , którym bronili się pozwani za trafny , a to z następujących przyczyn:

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika , iż pozwani [ wraz z S. D. , wobec którego nakaz zapłaty uprawomocnił się bez zaskarżenia ] , zawarli z poprzednikiem prawnym strony powodowej umowę Pakietu (...) (...) , w ramach której bank prowadził na ich rzecz rachunek bankowy w złotych oraz umożliwił im korzystanie z karty debetowej (...) , w ramach przyznanego limitu środków do wysokości 37 800 złotych.

Roszczenie banku określone żądaniem pozwu było związane z nieuregulowaniem w terminie zadłużenia na rachunku prowadzonym dla obsługi tej karty.

Jak wynikało z umowy , w kwestiach nią nieuregulowanych oraz stanowiącymi jej integralną część regulaminami w odniesieniu do zobowiązań zaciągniętych w ramach karty miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 września 2002r O elektronicznych instrumentach płatniczych [ DzU z 2002 Nr 169 poz. 1385 z późn. zm]

Zatem zgodnie z art. 6 tej ustawy , roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy , jakim była karta (...) , której dysponentem na podstawie aneksu nr (...) do umowy podpisanego w dniu 21 lutego 2006r , był M. P. (1) , ulegają przedawnieniu n w terminie dwóch lat.

Zasadniczym pytaniem , w kontekście zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia banku było to, kiedy , wobec nie wywiązywania się przez nich z obowiązku spłaty zadłużenia na rachunku karty , stało się ono wymagalne.

Wymagalność roszczenia to jego stan powstający z chwilą, kiedy wierzyciel może od dłużnika domagać się spełnienia świadczenia. Nieco inaczej rzecz ujmując , przez datę wymagalności należy rozumieć ostatni dzień , kiedy dłużnik może spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania.

W ocenie Sądu II instancji , nie jest trafnym pogląd skarżących , iż tak rozumiany stan wymagalności należy utożsamiać z ostatnimi transakcjami za pomocą karty , których dokonywali w dniu 6 maja 2008r.

Z jedyne go wyciągu z rachunku prowadzonego na potrzeby obsługi transakcji nią dokonywanych, przedstawionego przez pozwanych wynika bowiem , że wskazany tam termin spłaty zobowiązania został określony na 28 maja tego roku / k. 65 akt/ . Formułując go jednak nie zwracają oni uwagi , że dokonane wówczas transakcje nie przekroczyły łącznie przyznanego limitu 37 800 złotych , gdyż ich wartość zamknęła się łączną sumą 37 500 złotych. W tych okolicznościach , zważywszy , iż umowa nie przewidywała po stronie dłużników obowiązku spłaty zobowiązania w formie wpłat minimalnych , bank nie miał powodów aby domagać się wykonania tego zobowiązania , nawet w sytuacji gdy termin spłaty , oznaczony na dzień 28 maja 2008r upłynął bezskutecznie.

W okolicznościach ustalonych w sprawie zasadnym jest przyjęcie , że wymagalność roszczenia banku , we wskazanym wyżej rozumieniu tego pojęcia , należy wiązać z datą rozwiązania umowy stron , co nastąpiło , w części dotyczącej udostępnienia przez stronę powodową pozwany karty debetowej (...) , z upływem miesięcznego terminu wypowiedzenia , dokonanego przez bank właśnie dlatego , że skarżący nie regulowali zadłużenia na niej , nie dochowując tym samym warunków umowy , a które zostało skutecznie dłużnikom doręczone na adres prowadzonej przez nich firmy w dniu 16 sierpnia 2010r / k. 95 akt /

To , że właśnie z tym zdarzeniem należy utożsamiać wymagalność tego roszczenia świadczy pośrednio także zapis jej §31 ust. 2 umowy , zgodnie z którym strona powodowa mogła wystawić bankowy tytuł egzekucyjny obejmujący wierzytelność wynikająca z zadłużenia na karcie , po upływie roku właśnie od jej rozwiązania.

Co więcej usprawiedliwionym jest wniosek ,że tak tę wymagalność rozumieli również pozwani o czym świadczy fakt , że w stosunkowo nieodległym czasie od daty upływu okresu wypowiedzenia , bo 24 września 2010r dokonali na poczet zadłużenia pierwszej wpłaty w kwocie 1500 zł [ by w listopadzie tego roku dokonać wpłat kolejnych , w łącznej sumie 2 000 złotych], wcześniej tego , począwszy od 28 maja 2008 r nie czyniąc. Dokonali przy tym tych wpłat w sytuacji , w

której , gdyby przyjął jako poprawne ich stanowisko prezentowane w procesie , nie mieli obowiązku tego czynić , jako że roszczenie banku już wcześniej , bo od dnia 29 maja 2010r , było przedawnione.

Przyjmując zatem , iż roszczenie stało się wymagalne z dniem 16 września 2010r , trzeba uznać , że przedawniłoby się ono z dniem 16 września 2012r , a zatem jeszcze przed wniesieniem pozwu przez stronę powodową.

Nie doszło jednak do tego albowiem za przyczyną zachowania pozwanych , którzy podczas jego biegu dokonywali wskazanych wyżej wpłat na poczet spłaty swojego zobowiązania, co już może być rozumiane jako prowadzące do skutku z art. 123 §1 pkt 2 kc , ale przede wszystkim dokonali czynności , która w sposób jednoznaczny nakierowana na potwierdzenie ich statusu jako dłużników tego zobowiązania, doprowadziła do jego przerwania.

W dniu 10 sierpnia 2011r skierowali do banku pismo z prośbą o rozłożenie spłaty zadłużenia na rachunku karty [ który identyfikowali , wskazując jego numer ] , zobowiązując się do jego pokrycia wpłatami częściowymi , lub jednorazowo , w razie poprawy koniunktury , przyczynę zwłoki utożsamiając z trudną sytuacją materialną. Wnosili także o nienaliczanie odsetek.

Odpowiedź strony pozwanej skierowana do obydwóch pozwanych , na adres ich firmy , datowana na 10 sierpnia 2011r , wskazywała warunki na jakich może dojść do uzgodnień dotyczących zawarcia umowy o restrukturyzację zadłużenia. / k. 101 – 102 akt/

Zarzuty pozwanych negujące autentyczność tego wniosku , sprowadzające się do braku jego oryginału oraz braku tożsamości podpisu M. P. (1) pod jego treścią, nie mogą być uznane za trafne .

Po pierwsze dlatego , że jak z niego wynika zostało ono przesłane do banku faxem z numeru firmowego (...), co tym bardziej identyfikuje jego autorstwo. W tej sytuacji , to pozwani powinni dysponować jego oryginałem. Kwestionowanie podpisu M. P. (1) nie zostało powiązane z wnioskiem o jego weryfikację w drodze opinii biegłego grafologa , co usprawiedliwia ocenę , iż jest to zarzut gołosłowny . Przemawia za tym dodatkowo porównanie podpisów pozwanego na tym oświadczeniu oraz pod tekstem umowy oraz aneksu do niej , których złożenia nie negował / k. 25, 25 i 100 akt/ Są one wprawdzie o różnej staranności ale nie odbiegają od siebie.

Trzeba także zwrócić uwagę , że pozwani nie kwestionowali w sporze , że P. składając ten wniosek działał również w imieniu Ł. S. (1) o czym świadczy znajdujące się w tekście określenie jego autorów , a także to, w jaki sposób bank odpowiedział nań , kierując odpowiedź do obydwóch pozwanych / k. 101 akt/.

To zachowanie pozwanych należy traktować jako uznanie niewłaściwe swojego zobowiązania , które doprowadziło do przerwy biegu przedawnienia roszczenia , w rozumieniu art. 123 §1 pkt 2 kc , i to mimo faktu , że bank nie zaaprobował ich postulatów w zakresie zmiany sposobu oraz ograniczenia rozmiaru ilościowego ich zobowiązania.

Było ono bowiem wyrazem tego , że uznawali się za dłużników banku z tytułu zadłużenia na rachunku karty , a strona pozwana przyjmując to oświadczenie wiedzy zobowiązanych mogła być w sposób uzasadniony przekonana , iż są oni świadomi swojego obowiązku i liczy na dobrowolne spełnienie przez nich świadczenia.

/ por. w tej materii , wyrażające zbieżne z zaprezentowanym, zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w judykatach: z dnia 19 września 2002, sygn.. II CKN 1312/00, publ. OSNC 2003 nr 12 poz. 168 , z dnia 25 marca 2010r , sygn.. I CSK 457/09 , powołany za zbiorem Lex nr 653955, z dnia 16 lutego 2012r sygn. III CSK 208/11, powołany za zbiorem Lex nr 1162688, a także uwagi J. Ignatowicza w Systemie prawa cywilnego t. 1 s. 836/

W tym kontekście odeprzeć trzeba powołany w apelacji pozwanych argument , że treść tego wniosku , a także tożsamej treściowo prośby z 1 września 2010r , złożonej jeszcze przed datą wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem / k. 98 akt/ , było jedynie zaproszeniem z ich strony do podjęcia wspólnie z bankiem negocjacji zmierzających do zawarcia porozumienia dotyczącego zadłużenia.

Jednoznaczne brzmienie tych dokumentów czyni to zapatrywanie nietrafnym.



Skutkiem przerwania przez opisaną czynność pozwanych biegu przedawnienia roszczenia strony przeciwnej było , że termin ten rozpoczął bieg na nowo , ponownie będąc przerwany przed swoim upływem , poprzez złożenie przez stronę powodową pozwu , co miało miejsce 27 marca 2013r / data stempla pocztowego k. 36 akt /

Z podanych przyczyn w uznaniu , że w ostatecznym wyniku Sąd Okręgowy trafnie , chociaż nieprawidłowo to uzasadniając, uznał zarzut przedawnienia za nieuzasadniony, Sąd Apelacyjny uznał apelację M. P. (1) i Ł. S. (1) , w tym zakresie , za nieuzasadnioną.

W sposób usprawiedliwiony , w jej ramach pozwani podważają sposób w jaki Sąd I instancji rozstrzygnął o kosztach procesu.

Ostateczny wynik sprawy nie uzasadniał obciążenia pozwanych ich całością , tym bardziej gdy zważyć ,że argumentacja , która posłużyła Sądowi Okręgowemu do takiego rozkładu pomiędzy stronami tego obowiązku była zupełnie nietrafna z przyczyn merytorycznych.

Zdaniem Sądu II instancji podstawą do rozstrzygnięcia o kosztach procesu powinna być norma art. 100 kpc , w ramach której o skali obciążenia nimi obu stron decyduje wzajemna proporcja zakresu w jakim jedna wykazała zasadność roszczenia a druga skutecznie się przed nim obroniła.

Wynik sprawy prowadzi do wniosku , że proporcja ta wynosi 70 % : 30 %.

Po uwzględnieniu kwot , które strony poniosły z tego tytułu i zastosowaniu tej proporcji , kwota należna bankowi od pozwanych zamknęła się wielkością 3462, 90 złotych.

Z podanych wyżej przyczyn , Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I i II sentencji wyroku na podstawie art. 386 §1 i 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd II instancji , stosując art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającą z niej , dla wzajemnego rozliczenia ich pomiędzy stronami , zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy , uznając, iż , co do zasady, pozwani są przegrywającymi sporo, nałożył na nich obowiązek ich zwrotu bankowi.

Kwota należna z tego tytułu stronie powodowej , została ustalona , zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia oraz to , że wyczerpuje się ona w wynagrodzeniu profesjonalnego pełnomocnika, będącego radcą prawnym , na podstawie §6 pkt 6 w zw z §12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] z dnia 28 września 2002r [ jedn. tekst DzU z 2013 poz. 490].

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Zbigniew Ducki